



Poznański Chór Katedralny na tle tradycji muzycznej w Katedrze Poznańskiej

Według tezy, niezwykłego wybitnego polskiego muzykologa, Ks. Prof. Hieronima Feichta, muzyka kościelna zaczynała się tam, gdzie powstawały warunki do jej wykonywania. Jeżeli powstaje biskupstwo, katedra biskupia albo zostaje erygowany klasztor, to tym samym można przyjąć, że rozpoczyna się sprawowanie służby Bożej ze śpiewem. Stąd też można przypuszczać, że razem z Dąbrówką, a być może z biskupem Jordanem z Rzymu do Poznania przybył poczet duchownych, którzy w pierwotnej Mieszkowej bazylice rozpoczęli służbę Bożą ze śpiewem. Niestety, pierwsze wieki istnienia biskupstwa poznańskiego - pod tym względem - okrywa pewien mrok z powodu braku przekazów. Z dalszych natomiast wieków mamy tych przekazów już znacznie więcej. Stwierdzamy ogromny rozwój muzyki kościelnej począwszy już od XV w.

Mówi się, że historia - to jest pewien zestaw faktów, ale historię tworzą przede wszystkim ludzie. Dlatego też o ludziach tych czasów należy parę słów napisać.

Są to przede wszystkim biskupi poznańscy, którzy przez stulecia zabiegali, troszczyli się o to, by służba Boża w Katedrze była jak najbardziej okazała, ozdobiona śpiewem. Wspomnieć trzeba biskupa Wojciecha Jastrzębca, a jest to sam początek wieku XV, który w 1403 r., powołał do życia Kolegium Mansjonarzy Najświętszej Maryi Panny, zobowiązując je do codziennego śpiewania officium i Mszy o matce Bożej. Biskup Stanisław Ciołek w 1435 r., ufundował dla kaplicy mansjonarskiej małe organy. Biskup Andrzej Bniński, ufundował organy, które w owym czasie były usytuowane nad północnej nawie bocznej, między trzecim a czwartym filarem. Biskup Jan Lubrański, niezwykle zasłużony dla kultury polskiej, powołał w 1512 r. kolegium psalterzystów oraz zbudował nowe organy usytuowane już nad kruchtą katedry. Biskup Adam Nowodworski ufundował w 1633 r. nowe kolegium mansjonarzy. Biskup Andrzej Szołdrski, jedna z najbardziej zasłużonych postaci w dziedzinie muzyki w naszej katedrze, w 1648 r., powołał do życia Kolegium Rorantystów ku czci Królowej Korony Polskiej p.w. Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny, a w swoim testamencie z 1649 roku zapisał duże sumy na uposażenie wielu dzieł: budowę nowego ołtarza, na organy, na nową marmurową posadzkę w katedrze i na walny remont kaplicy w której miał po śmierci spocząć, ale przede wszystkim na powołanie do życia Kolegium Angelistów oraz kapeli wokalnie - instrumentalnej. Fundacja Kolegium Angelistów, które rozpoczęło swą działalność w rok po śmierci biskupa Szołdrskiego w roku 1651, przetrwała aż do II wojny światowej. Najciekawsze jest to, że kapela Angelistów ma wykonywać poza chorałem gregoriańskim także śpiewy polifoniczne.

Nie jest to nic dziwnego, bowiem w Europie działały już chóry chłopięco męskie. „Kreutzchor” z Drezna połączony od samego początku swego istnienia ze szkołą chóralną - Kreuzschule legitymuje się metryką 1206. Chór Św. Tomasza z Lipska za datę swego powstania podaje rok 1313. Z XV wieku pochodzą chóry z Augsburga i Wiednia. W Poznaniu już w XV wieku osobny kantor uczył chłopców i uczniów śpiewu przynajmniej przez godzinę dziennie. Na tę tradycję XV i XVI w., powołał się następnie w XIX wieku ks. Józef Surzyński, który właśnie do tej tradycji powracając, utworzył chór chłopięco - męski. W XVII w., biskup Wojciech Tolibowski ufundował nowe kolegium Mansjonarzy Męki Pańskiej. Zobowiązane ono było do codziennego wykonywania officium o Męce Pańskiej.

Znamy też imiona i nazwiska wielu kantorów katedralnych, począwszy od XV wieku. Co bardzo charakterystyczne, w wieku XVI i XVII i jeszcze na początku XVIII mieliśmy w katedrze poznańskiej kilkanaście nagrobków kantorów poznańskich, z których po zawałeniu się wież pod koniec XVIII w. pozostały tylko dwa. Pierwszy z połowy XVI wieku, nagrobek prałata-kantora Wawrzyńca Kierskiego, drugi z połowy XVII wieku prałata-kantora Wojciecha Trach - Gnińskiego.

Mówiąc o bliższych naszym czasom kontynuatorach wielkiej tradycji muzycznej katedry poznańskiej trzeba koniecznie wspomnieć nazwiska wielkich animatorów jej życia muzycznego. Ksiądz Józef Surzyński mianowany na organistę i dyrygenta chóru katedry poznańskiej w 1881 r., pełnił tę funkcję do roku 1894. Kilkunastoletnia działalność ks. Józefa Surzyńskiego w Poznaniu dała - zapisane w historii muzyki - ważne skutki jego pracy. Jako twórca współczesnego chóru chłopięco męskiego przy katedrze poznańskiej, a było to w roku 1884, i edytor, zapoczątkował renesans dawnej muzyki w Polsce. Stworzył też podwaliny polskiej muzykologii oraz polskiego edytorstwa muzycznego. Spowodował wprowadzenie poważnego repertuaru w chórach kościelnych i świeckich.

Lata 1894 do 1914 to działalność Bolesława Dembińskiego. Wsławił się przede wszystkim ogromną działalnością organizacyjną i patriotyczną. Był organizatorem życia muzycznego w Poznaniu. Powołał do istnienia Towarzystwo Przyjaciół Muzyki. W 1892 roku doprowadził do zawiązania „Związku Kół Śpiewaczych na Wielkie Księstwo Poznańskie”. Związek ten, pod zmienianymi w dziejach historii nazwami, istnieje do dzisiaj. Wiadomo, że Bolesław Dembiński prowadził w katedrze chór mieszany złożony z kobiet i mężczyzn, ale prowadził także chór chłopców.

Po śmierci Dembińskiego kierownikiem chóru z dniem 1 września 1914 roku został ks. Wacław Gieburowski. Na czas jego działalności przypada ogromny rozwój zespołu śpiewaczego. Pod jego kierownictwem muzycy z katedry poznańskiej zasłynęli w całej Polsce a także szeroko poza jej granicami. Przede wszystkim przyczyniły się do tego koncerty radiowe, transmisje nabożeństw z katedry, oraz liczne podróże artystyczne. Ks. Gieburowski ukazywał w doskonałym wykonaniu Polsce i Europie twórczość kompozytorów polskich z XVI i XVII wieku, z czasów największej świetności muzyki kościelnej, jej „złotego wieku”. Wspaniałą działalność zespołu oraz ks. Gieburowskiego, nie tylko jako dyrygenta ale także muzykologa i kompozytora, przerwała II wojna światowa.

Od roku 1956 - 1977 - dyrektorem Chóru Katedralnego był ks. Gerard Mizgalski, który początkowo prowadził chór klerycki. W międzyczasie dyrektorem zespołu chóru mieszanego został ks. Zdzisław Bernat. W roku 1963 utworzono równolegle zespół chłopców, by wrócić do dawnej tradycji katedralnej. Dyrygentem Chóru w latach 1960 - 1970 był ks. Marcin Karpiński, a jego następcą w latach 1970 - 1972 ks. Zbigniew Stępczyński. Od roku 1972 ks. Zdzisław Bernat już jako absolwent Instytutu Muzykologii Kościelnej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego objął na stałe prowadzenie Poznańskiego Chóru Katedralnego.

Szczególne ożywienie działalności Chóru przejawiało się w zapoczątkowanych w latach siedemdziesiątych podróżach zagranicznych.

Poznański Chór Katedralny zgodnie z najstarszą tradycją jest przede wszystkim zespołem liturgicznym: śpiewa w czasie głównych nabożeństw katedralnych. Propaguje także najwybitniejsze dzieła polskiej i światowej literatury chóralnej podczas licznych koncertów.



W okresie swojej powojennej działalności występował w kilkudziesięciu miejscowościach całej Polski, brał udział w licznych najbardziej doniosłych uroczystościach, w ramach festiwali muzycznych na wielu estradach, współpracował z Fundacją dla Międzynarodowych Kontaktów Kulturalnych "Azymuth" w Belgii, dokonując m.in. nagrań płyt długogrających.

W roku 1991 rolę dyrygenta i kierownika artystycznego objął ks. Szymon Daszkiewicz, obecny dyrektor Poznańskiego Chóru Katedralnego.

W latach 1981 - 86 odbył studia w Akademii Muzycznej im. I. J. Paderewskiego w Poznaniu, ucząc się sztuki chórmistrzowskiej u prof. Janusza Dzieciola. W trakcie studiów został laureatem III nagrody Międzyuczelnianego Konkursu Dyrygentów Chóralnych w Poznaniu. Od roku 1986 był wychowawcą w Arcybiskupim Seminarium Duchownym i wykładowcą historii, teorii i praktyki muzyki kościelnej na Papieskim Wydziale Teologicznym w Poznaniu. W październiku 1991 r., rozpoczął stałą, samodzielną pracę z Poznańskim Chórem Katedralnym. Pod kierunkiem ks. Szymona Daszkiewicza, Poznański Chór Katedralny odbył kilkanaście kolejnych tournée zagranicznych odnosząc sukcesy artystyczne.

ks. prałat Szymon Daszkiewicz



